

Sygn. akt V CSKP 31/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marcin Krajewski

SSN Joanna Misztal-Konecka

Protokolant Sara Sawczenko

w sprawie z wniosku Gminy B.

przy uczestnictwie Skarbu Państwa-Prezydenta Miasta B., Skarbu Państwa-Wojewody (...), Prokuratury Okręgowej w B. i J. W.

o zmianę stwierdzenia nabycia spadku,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 lutego 2021 r.,

skargi kasacyjnej uczestnika postępowania J. W.

od postanowienia Sądu Okręgowego w B.

z dnia 11 września 2018 r., sygn. akt II Ca (...),

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego od J. W. na rzecz Gminy B. kwotę 540 (pięćset czterdzieści) zł oraz od J. W. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) zł.

UZASADNIENIE

Przedmiotowe postępowanie zostało wszczęte skargą Gminy B. o wznowienie postępowania w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku po B. (B. vel B.) W.. W toku postępowania, w dniu 23 maja 2011 r., Gmina B. sprecyzowała, że

na podstawie art. 679 k.p.c. wnosi o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku w sprawie II Ns (...) zakończonej prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w B. z dnia 4 września 2006 r. Gmina B. podniosła, że ma interes prawny w złożeniu wniosku, gdyż poniosła nakłady na nieruchomość położoną przy ul. C. w B.. Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 4 grudnia 2014 r. zmienił postanowienie tego Sądu z dnia 4 września 2006 r. w sprawie II Ns (...) w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po B. (B. vel B.) W. na podstawie ustawy nabył Skarb Państwa w całości - z dobrodziejstwem inwentarza.

Na skutek apelacji uczestnika J. W. Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2015 r. uchylił powyższe postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu wskazał szereg wskazań co do dalszego postępowania.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w B. postanowieniem z dnia 28 marca 2018 r. zmienił prawomocne postanowienie tego Sądu z dnia 4 września 2006 r. w sprawie II Ns (...) w ten sposób, że stwierdził, iż spadek po B. (B. vel B.) W. zmarłej 28 sierpnia 1971 r. w H. (Izrael) i tamże ostatnio zamieszkałej, na podstawie ustawy nabył Skarb Państwa w całości - z dobrodziejstwem inwentarza. Postanowieniem z dnia 11 września 2018 r. Sąd Okręgowy w B. oddalił apelację J. W. wniesioną od postanowienia Sądu Rejonowego w B. z dnia 28 marca 2018 r.

Podstawą powyższych orzeczeń były następujące ustalenia faktyczne.

B. W. (vel B. vel B.) urodzona 24 listopada 1893 r. w C. zmarła 28 sierpnia 1971 r. w H., gdzie przed śmiercią mieszkała. Córki spadkodawczyni oraz jej rodzice zmarli przed nią. B. W. nie miała rodzeństwa.

Przed Sądem Rejonowym w B., pod sygnaturą akt II Ns (...), toczyło się postępowanie z wniosku J. W. o stwierdzenie nabycia spadku po B. W. na podstawie testamentu szczególnego. J. W. przedłożył w toku tego postępowania dokument sporządzony w języku hebrajskim, z którego wynika, że B. W. w dniu 10 kwietnia 1971 r. przebywała w domu opieki „S.” w H.. Podczas wizyty G. L., J. R. i M. L., opowiedziała gościom o wydarzeniach, które doprowadziły do śmierci obu jej córek. Dalej miała wskazać gościom, że cieszy się, że ma przynajmniej

„siostrzeńca – J. (J.) W., który przeżył wojnę, mieszka w Australii, będzie dziedzicem nazwiska rodziny”. Dlatego miała oświadczyć: „chcę by to J. odziedziczył po mojej śmierci cały mój majątek znajdujący się w Polsce”. Pod dokumentem podpisali się świadkowie i podpisała się J. R., wskazując, że „p. B. jest bardzo chora”.

J. W. zeznał na rozprawie w sprawie II Ns (...), że spadkodawczyni sporządziła testament ustny i jej wola została spisana przez świadków zaraz po jej ogłoszeniu, to jest w dniu 10 kwietnia 1971 r. J. W. widział się ze spadkodawczynią ostatni raz w 1966 r. Odnośnie do składu majątku spadkowego zeznał, że spadkodawczyni wraz z mężem mieli piękne obrazy i piękne meble. Pod koniec 2005 r. J. R. zadzwoniła do niego do Australii i powiedziała, że znalazła testament B. W..

Postanowieniem z dnia 4 września 2006 r. w sprawie II Ns (...) Sąd Rejonowy w B. stwierdził nabycie spadku po B. W. na podstawie testamentu szczególnego z dnia 10 kwietnia 1971 r., na rzecz J. W.. Spadkodawczyni była właścicielką nieruchomości położonej w B. przy ul. C.. Po wojnie w 1949 r. wyjechała z córkami P. i H. do Izraela. Uczestnik J. W. jest bratankiem męża B. W. – S. W..

Sąd Rejonowy przeprowadził dowód z opinii biegłego z zakresu badania starzenia się tuszu i dokumentów V. A.. Badania mikroskopowe wykazały, że zapisy odręczne i podpisy na dokumencie zostały wykonane przy użyciu czterech czarnych atramentów długopisowych. Biegły pobrał próbki z 12 zapisów atramentowych. Zapisy dokonane zostały przy użyciu tych czterech czarnych atramentów wyprodukowanych przez firmę F. Inc. Analiza TLC wykazała, że atramenty II i III wyprodukowano po raz pierwszy odpowiednio w latach 1983 i 1980, co oznacza, że nie były one dostępne, nie istniały w dniu 10 kwietnia 1971 r., kiedy to miał być sporządzony testament. Dokument ten mógł zostać sporządzony dopiero po 1983 r. Faktycznie dokument - rzekomy testament - został napisany w 2005 r. przez J. R. na prośbę J. W..

J. R. nie знаła spadkodawczyni. Znali ją jej rodzice. Podpisany pod dokumentem M. L. zmarł w 1989 r., a G. L. w 2008 r. J. R. około 2010 r. w trakcie

rozmowy z dziennikarzem, autorem reportażu „T.” Ł. K. oświadczyła kilkakrotnie, że rzekomy testament sporządziła własnoręcznie, ale jego treść nie jest zgodna z prawdą. Po okazaniu jej zdjęcia J. W. potwierdziła, że jest to ten sam mężczyzna, który ją odwiedził kilka lat wcześniej. Wskazała, że nie miała świadomości, iż sporządza testament, spisała treść podaną przez J. W. celem ubiegania się o kamienicę w B., oraz że żałuje tego co zrobiła. Przy rozmowie była obecna izraelska adwokat E. K., która pełniła rolę tłumacza pomiędzy dziennikarzem a J. R..

Z praktyki biegłego tłumacza języka hebrajskiego D. D. wynika, że tłumaczone przez niego testamenty sporządzone w języku hebrajskim opatrzone były datą z kalendarza gregoriańskiego albo w sposób mieszany, to jest według kalendarza gregoriańskiego i w języku hebrajskim. Nie spotkał się natomiast z datą wyłącznie w języku hebrajskim.

Za bezzasadny uznał Sąd Rejonowy zarzut J. W. co do kwalifikacji biegłego V. A.. Wskazał, że biegły ten posiada wiedzę specjalną, stopień doktora w dziedzinie chemii analitycznej i jest autorem wielu publikacji z dziedziny badania tuszu. Badaniem tuszu i dokumentów zajmuje się od kilkadziesiąt lat i występuje jako ekspert przed sądami amerykańskimi. Wbrew także zarzutowi uczestnika postępowania Sąd Rejonowy uznał, że metoda zastosowana przez biegłego, to jest metoda chromatografii cienkowarstwowej, do badania tuszu jest metodą uznaną w świecie naukowym. Z tego względu Sąd Rejonowy nie uwzględnił wniosku uczestnika o powołanie innego biegłego. Ponadto nie udało się Sądowi pierwszej instancji odnaleźć innego biegłego, który wykonałby opinię w sprawie bez zniszczenia dokumentu.

Sąd Rejonowy nie przeprowadził również dowodu z ponownego przesłuchania J. W. ze względu na brak możliwości stawienia uczestnika przed sądem w Polsce i utrudnienia w przeprowadzeniu takiego dowodu z powodu odmowy stawienia uczestnika w Konsulacie Generalnym w S.. Ponadto J. W. jest obecnie chory. W ocenie Sądu pierwszej instancji, dowód ten był zbędny, gdyż niewiarygodne jest, aby uczestnik podjął współpracę i zeznawał, narażając się na

odpowiedzialność karną, tym bardziej, że toczy się wobec niego postępowanie ekstradycyjne.

Pomimo skierowania do izraelskich organów wymiaru sprawiedliwości odezwy o przesłuchanie świadka J. R., przez 9 miesięcy nie uzyskano żadnej informacji o możliwości przesłuchania tego świadka.

Sądy obu instancji wskazały, że niniejsza sprawa rozpoznawana była w trybie art. 679 k.p.c. Gmina B. nie była uczestnikiem postępowania w sprawie II Ns (...), lecz był nim Skarb Państwa Prezydent Miasta B.. Nadto Gmina B. ma interes prawny w złożeniu wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po B. W. i nie jest ograniczona żadnym terminem w złożeniu tego wniosku.

Nie budziło wątpliwości Sądów obu instancji, że B. W. nie sporządziła testamentu ustnego szczególnego, o czym świadczy opinia biegłego V. A. oraz oświadczenie złożone przez J. R.. Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że wystąpienie przez uczestnika o stwierdzenie nabycia spadku nastąpiło w 2006 r., to jest po dokonaniu remontu kamienicy będącej przedmiotem spadku przez Gminę. Niewiarygodne są w tym kontekście zeznania J. W., że w przedmiotem spadku miały być tylko obrazy i piękne meble. Zdaniem Sądu pierwszej instancji niewiarygodne jest, aby ktoś szukał ich po prawie 60 latach od wyjazdu spadkodawczyni do Izraela. W ocenie tego Sądu, była to przyczyna pozorna, a rzeczywistym celem działania J. W. było bezprawne przejęcie nieruchomości po spadkodawczyni. Sąd Rejonowy zwrócił także uwagę na fakt, że nawet gdyby rzekomy testament został sporządzony w 1971 r., to jego treść wzbudza wątpliwości co do tego, czy wyraża on w ogóle ostatnią wolę B. W.. Zawiera ona bowiem raczej relację J. R. z rzekomej rozmowy w 1971 r. niż stanowcze oświadczenie woli.

Sąd Rejonowy wskazał również, że pomimo dołożenia wszelkich starań, nie udało się przeprowadzić wszystkich dowodów wskazanych w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 26 sierpnia 2015 r., jednakże zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwalał na wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, które opiera się na innych dowodach zgromadzonych w sprawie.

Apelacja wniesiona przez uczestnika postępowania J. W. została oddalona postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 11 września 2018 r.

Sąd Okręgowy uzupełnił materiał dowodowy przez uzyskanie informacji z Prokuratury Okręgowej w B., z którego wynika, że postępowanie w sprawie 4 Ds. (...) pozostaje zawieszone od 31 marca 2011 r. J. W. ma w nim status podejrzanego o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. oraz art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. J. W. był w toku postępowania przygotowawczego wezwany do stawienia w Konsulacie Generalnym RP w S. na dzień 19 października 2011 r. Odmówił wówczas stawienia i udziału w jakichkolwiek czynnościach procesowych. Władze Australii nie zrealizowały również wniosku ekstradycyjnego wobec J. W..

Odnosząc się do zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy wskazał, że Sąd Rejonowy prawidłowo rozpoznał wniosek Gminy B. w trybie art. 679 k.p.c., nie zaś jako skargę o wznowienie postępowania. W toku postępowania doszło bowiem do stosownej zmiany żądania, co było dopuszczalne na podstawie art. 193 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Ponadto, oceny prawnej co formy żądania zgłoszonego przez Gminę B. dokonał już Sąd Okręgowy, rozpoznając po raz pierwszy apelację uczestnika postępowania, i uznał, że żądanie wnioskodawczyni podlega rozpoznaniu w trybie art. 679 k.p.c.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia prawa procesowego, to Sąd drugiej instancji uznał je częściowo za nieuzasadnione z uwagi na prekluzję wynikającą z art. 162 k.p.c., a częściowo za chybione z innych względów. Odnosząc się do zarzutu nieprzeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego niż biegły A. bądź z opinii instytutu, Sąd Okręgowy wskazał, że dowody z opinii biegłego nie miały w rozpoznawanej sprawie przeważającego znaczenia i na równi z nimi należało traktować osobowe źródła dowodowe i wszelkie inne dowody. Dlatego nie zachodziła potrzeba prowadzenia dalszego postępowania dowodowego w zakresie wskazywanym w zarzutach apelacji.

Jak wskazał Sąd Okręgowy, Sąd Rejonowy nie musiał oczekiwać na zakończenie postępowania karnego przeciwko J. W.. Szanse na jego ukończenie są nikłe, zważywszy, że uczestnik oraz władze australijskie odmówili

współpracy z władzami polskimi. Ponadto Sąd Rejonowy nie był zobligowany do zawieszenia postępowania do czasu zakończenia postępowania karnego i mógł samodzielnie czynić ustalenia co do ważności testamentu B. W..

Sąd drugiej instancji podzielił ocenę materiału dowodowego i ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy. Podzielił także ocenę prawną i wnioski końcowe sformułowane przez Sąd Rejonowy.

Skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego w B. wywiódł uczestnik postępowania J. W..

Skargę kasacyjną oparł na następujących podstawach:

1. naruszeniu przepisów prawa materialnego, to jest art. 935 § 2 k.c. przez zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy stanowiska Sądu Rejonowego co do podstawy prawnej rozstrzygnięcia, podczas gdy Sąd Rejonowy dokonał błędnej wykładni tego przepisu i błędnie przyjął, że zaoferowany w ramach postępowania w sprawie II Ns (...) testament szczególny sporządzony w dniu 10 kwietnia 1971 r. jest testamentem nieważnym i w związku z tym zachodzą podstawy do dziedziczenia ustawowego;

2. naruszeniu przepisów prawa procesowego, to jest:

1. art. 385 k.p.c. w zw. z art. 382 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie, że nie dojdzie już do ustaleń prawomocnym wyrokiem skazującym co do popełnienia przestępstwa zarzucanego J. W.; Sąd Okręgowy bezzasadnie stwierdził, iż uczestnik odmówił współpracy z wymiarem sprawiedliwości i uniemożliwił tym samym merytoryczne zakończenie postępowania karnego, co doprowadziło Sąd Okręgowy do oczywiście błędnego poglądu, że nie ma możliwości i potrzeby prowadzenia dalszego postępowania dowodowego;

2. art. 386 § 6 k.p.c. przez naruszenie zasady związania Sądu drugiej instancji wskazaniem co do dalszego toku postępowania wyrażonymi w sprawie II Ca (...), co doprowadziło do oddalenia apelacji w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji w ogóle nie wykonał zaleceń Sądu Okręgowego zawartych w postanowieniu z dnia 26 sierpnia 2015 r. w sprawie II Ca (...) nie tylko co do kwestii umożliwienia weryfikacji opinii biegłego ad hoc V. A. i konieczności

zasięgnięcia opinii biegłych krajowych celem zbadania dokumentu - testamentu z 10 kwietnia 1971 r., a Sąd Okręgowy błędnie stanowisko to zaaprobował, co doprowadziło do oczywiście błędnego przyjęcia, że B. W. nie sporządziła testamentu szczególnego;

3. art. 386 § 6 k.p.c. przez bezzasadne przyjęcie braku potrzeby dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, w szczególności przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego – instytutu, co skutkowało nietrafnym wnioskiem o nieaktualności niektórych wskazań Sądu drugiej instancji w poprzednim postępowaniu w sprawie II Ca (...);

4. art. 386 § 6 k.p.c. przez bezzasadne zaakceptowanie stanowiska Sądu Rejonowego o braku konieczności prowadzenia postępowania dowodowego, pomimo wyraźnych zaleceń instancyjnych ujętych w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 26 sierpnia 2015 r. w zakresie konieczności przeprowadzenia dowodu z osobowych źródeł dowodowych na okoliczności dotyczące sporządzenia testamentu szczególnego i jego autentyczności;

5. art. 385 w zw. z art. 662 i art. 232 k.p.c. przez oddalenie apelacji i bezzasadne przyjęcie, że brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka Y. R., odwołując się do zasady prekluzji procesowej z art. 162 k.p.c., podczas gdy, zgodnie z regułami z art. 662 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c. sąd może przeprowadzić dowód niewskazany przez stronę z urzędu w sytuacji, gdy istnieje wątpliwość co do faktu sporządzenia testamentu szczególnego jak i jego treści;

6. art. 5 k.p.k. przez postawienie tezy o szczególnej sytuacji procesowej uczestnika J. W. w postępowaniu karnym, która rzutowała na dalszy tok postępowania w przedmiotowej sprawie polegający na zaakceptowaniu przez Sąd Okręgowy działań Sądu Rejonowego, w świetle których Sąd ten zaniechał przeprowadzenia zawnioskowanych przez uczestnika i nakazanych przez Sąd Okręgowy dowodów;

7. art. 233 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i przypisanie informacji uzyskanej z Prokuratury Okręgowej waloru dowodu i wyprowadzenie z tej informacji wniosku o braku

konieczności prowadzenia postępowania dowodowego z uwagi na sytuację procesową w postępowaniu karnym J. W.;

8. art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie sprawy w granicach apelacji, to jest w szczególności w zakresie zarzutu naruszenia art. 410 § 1 k.p.c. w zw. z art. 524 § 1 k.p.c., art. 523 k.p.c., art. 679 k.p.c. i stwierdzenie, że:

- kompleks zarzutów dotyczących naruszenia wyżej wskazanych przepisów zmierzał w istocie do wykazania, że wnioskodawca złożył skargę o wznowienie postępowania, oraz że Gmina B. była uczestnikiem postępowania w sprawie II Ns (...);

- wnioskodawca nie wykazał przesłanki do złożenia wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku w sprawie II Ns (...), który Sąd Okręgowy uznał za chybiony, odwołując się do motywów postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 26 sierpnia 2015 r. i twierdząc, że między innymi nie było podstaw do przyjęcia, iż Gmina była uczestnikiem postępowania w sprawie II Ns (...);

- Gmina B. posiadała legitymację do złożenia wniosku z art. 679 k.p.c. jako zainteresowany wierzyciel, który poczynił nakłady na nieruchomość spadkową;

9. art. 385 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. przez zaaprobowanie stanowiska Sądu Rejonowego opierającego orzeczenie na opinii biegłego ad hoc V. A., podczas gdy dokument ten okazał się nieweryfikowalny, a V. A. nie przedstawił dokumentów źródłowych w postaci materiałów fotograficznych, wykonanych przy sporządzaniu opinii, w szczególności dotyczących analizowanego dokumentu przed i po badaniu, fotografii utrwalającej wynik przeprowadzonego przez biegłego badania, kopii artykułu naukowego zawierającego fotografię znaczników wykrytych w trakcie badania, a żaden biegły ani instytutu naukowo – badawczy w Polsce nie podjął się wydania opinii w sprawie oraz weryfikacji testamentu wobec braku możliwości technicznych wydania opinii, jak również nie podjął się weryfikacji treści opracowania V. A., zaś wartość dowodowa tej opinii została już uprzednio podważona w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 26 sierpnia 2015 r.;

10. art. 385 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. przez zaaprobowanie błędnej oceny dowodów Sądu Rejonowego w zakresie zeznań świadków E. K. i Ł. K. oraz

materiału telewizyjnego reportażu pod tytułem „T.” zwłaszcza, że zeznania świadków były ze sobą sprzeczne co do tożsamości osoby udzielającej wywiadu, tożsamość tej osoby nie została nigdy potwierdzona żadnym dowodem, a co za tym idzie na podstawie tych dowodów nie sposób było poczynić jakichkolwiek ustaleń faktycznych.

W konkluzji skarżący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 679 § 1 k.p.c., dowód, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony, może być przeprowadzony tylko w postępowaniu o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku. W tym trybie toczyło się przedmiotowe postępowanie, chociaż zostało wszczęte skargą o wznowienie postępowania. Jednak w toku sprawy Gmina B. pismem z dnia 23 maja 2011 r skutecznie zmieniła żądanie, domagając się ostatecznie zmiany stwierdzenia nabycia spadku na podstawie art. 679 k.p.c. Dopuszczalność przedmiotowej zmiany wniosku w postępowaniu nieprocesowym określa odpowiednie stosowanie, zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c., przepisów o procesie, w tym art. 193 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2013 r., I CSK 298/12, niepubl.).

Z wnioskiem o zmianę stwierdzenia nabycia spadku może wystąpić każdy zainteresowany. Ograniczenia dotyczą tego, kto był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Uczestnik ten może żądać zmiany postanowienia, gdy żądanie opiera się na podstawie, które nie mógł powołać, a wniosek składa przed upływem roku od dnia, w którym uzyskał tę możliwość. Z kolei zainteresowany, który nie był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, może złożyć wniosek w trybie art. 679 k.p.c. w każdym czasie i nie jest ograniczony żadnym terminem ani rodzajem podstaw, na których może oprzeć swoje twierdzenie o wadliwości postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku (uchwała

Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 1982 r., III CZP 15/82, OSNC 1982, nr 8-9, poz. 118).

Przenosząc powyższe założenia na grunt rozpoznawanej skargi kasacyjnej, należy przypomnieć, że chociaż struktura postępowania nieprocesowego oparta jest na odmiennych założeniach niż procesu i zakłada uczestnictwo w nim zainteresowanych, których interesy mogą się przenikać lub krzyżować, to uzyskanie statusu uczestnika wiąże się z wzięciem udziału w sprawie aż do zakończenia postępowania w drugiej instancji z własnej inicjatywy (art. 510 § 1 k.p.c.) albo przez wezwanie do wzięcia udziału w sprawie przez sąd (art. 510 § 2 k.p.c.). Ustalenie uczestnictwa danego podmiotu w postępowaniu nieprocesowym następuje w oparciu o kryterium formalne (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CKN 740/98, niepubl.; postanowienie Sądu Najwyższego z 5 grudnia 2019 r., III CZP 39/19).

W toczącym się uprzednio postępowaniu Gmina B. ani nie wzięła udziału, ani nie została do niego wezwana. W postępowaniu tym uczestniczył natomiast Skarb Państwa reprezentowany przez Delegaturę Ministra Skarbu Państwa w K. oraz Prezydenta Miasta B.. Jednostką reprezentującą Skarb Państwa może bowiem być nie tylko jednostka państwowa, lecz także jednostka samorządu terytorialnego, wykonująca na podstawie przepisów szczególnych zadania z zakresu administracji publicznej. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przesądzono już, że gdy w sprawach gospodarowania nieruchomościami starosta (prezydent miasta na prawach powiatu) reprezentuje Skarb Państwa, to powinien być traktowany jako *statio fisci* Skarbu Państwa, chociaż nie jest organem państwowej jednostki organizacyjnej (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2016 r., III CZP 109/15, OSNC 2017, nr 2, poz. 16; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2017 r., IV CSK 133/16, niepubl.). Nie nasuwa więc wątpliwości, że w poprzednim postępowaniu uczestniczył Skarb Państwa, a wnioskodawcą w niniejszym postępowaniu jest Gmina B., będąca odrębnym od Skarbu Państwa podmiotem prawa, wyposażonym w zdolność sądową i procesową (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 1995 r., II CRN 184/95, niepubl.). Nie można zatem uznać, że Gmina B. uczestniczyła w poprzednim postępowaniu, skoro jego uczestnikiem był Skarb Państwa. Ograniczenia

przewidziane w art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. nie dotyczą gminy, gdy w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku uczestniczył jej organ (Prezydent miasta na prawach powiatu) jako reprezentant Skarbu Państwa. Pozwala to przyjąć, że wnioskodawca nie był związany wynikającymi z art. 679 § 1 k.p.c. ograniczeniami co do terminu złożenia wniosku oraz jego podstaw.

Wbrew twierdzeniom skarżącego nie można przyjąć, że Gmina B. nie miała interesu prawnego w złożeniu wniosku o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku. Zgodnie z art. 679 § 2 k.p.c. z żądaniem może wystąpić „każdy zainteresowany”, czyli osoba, której praw dotyczy wynik postępowania, ponieważ pojęcie to należy rozumieć zgodnie z definicją zawartą w art. 510 § 1 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2020 r., V CSK 560/18, niepubl.). Mimo odmienności sformułowań art. 679 § 2 k.p.c., który przyznaje legitymację do zgłoszenia wniosku o uchylenie lub zmianę postanowienia spadkowego każdemu zainteresowanemu i art. 1025 § 1 k.c., przyznającego uprawnienie do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku osobie, która ma w tym interes, w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że krąg osób uprawnionych do złożenia wniosku o uchylenie lub zmianę postanowienia spadkowego, pokrywa się z kręgiem osób uprawnionych do złożenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku (zob. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1981 r., III CZP 2/81, OSNCP 1981, Nr 8, poz. 144; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2009 r., IV CSK 361/08, OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 9; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2020 r., V CSK 560/18, niepubl.).

Dla wystąpienia z żądaniem, o którym mowa w art. 679 § 2 k.p.c., decydujący jest zatem interes prawny w stwierdzeniu nabycia spadku na rzecz określonej osoby. W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy wskazywał, że kręgu osób mających interes prawny w uzyskaniu prawidłowego stwierdzenia nabycia spadku, a tym samym w złożeniu wniosku o zmianę postanowienia spadkowego, nie można ograniczyć do spadkobierców, wierzycieli spadkobierców i wierzycieli spadku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 1983 r., III CRN 218/82, OSNCP 1983, nr 8, poz. 124; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 r., II CSK 433/07, niepubl.). W przedmiotowej sprawie status Gminy B. jako wierzyciela, który poczynił nakłady na wchodzącą w

skład spadku nieruchomości, nie ulega wątpliwości, lecz na tym jej interes prawny się nie wyczerpuje. Wnioskodawczyni ma także interes prawny w stwierdzeniu nabycia spadku na rzecz Skarbu Państwa jako spadkobiercy koniecznego, gdyż będzie wówczas potencjalnym beneficjentem komunalizacji nieruchomości wchodzącej w skład spadku, skoro nieruchomość ta była już uprzednio skomunalizowana na jej rzecz. Legitymacja Gminy B. do złożenia wniosku z art. 679 k.p.c. wynika zatem z istnienia rzeczywistego interesu prawnego, o charakterze obiektywnym, i to nawet niezależnie od faktu, że do tego wniosku przyłączył się prokurator, który legitymuje się interesem publicznym.

W kontekście podniesionych w skardze kasacyjnej zarzutów dotyczących zakresu i wyników postępowania dowodowego, należy przypomnieć, że skarżący może skutecznie zakwestionować stanowiącą podstawę ustaleń faktycznych ocenę dowodów, gdy oparta jest ona na materiale dowodowym zebranym z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe, a w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawy skargi kasacyjnej nie mogą bowiem stanowić zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. W tym świetle część z podniesionych zarzutów naruszenia prawa procesowego była w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalna, gdyż wprost kwestionowały one ocenę dowodów dokonaną przez sądy obu instancji bądź dokonane w sprawie ustalenia faktyczne. W ten sposób należy w szczególności ocenić zarzuty wiążące się z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c., który nie może być podstawą skargi kasacyjnej.

Nieuprawnioną polemikę z ustaleniami faktycznymi stanowił ponadto zarzut naruszenia art. 385 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. dotyczący opinii biegłego *ad hoc* V. A.. Chociaż zarzut naruszenia art. 278 § 1 k.p.c. (w powiązaniu z art. 391 § 1 k.p.c.) może stanowić podstawę skargi kasacyjnej, to do naruszenia tego przepisu może dojść tylko wtedy, gdy sąd samodzielnie wypowiada się w kwestiach wymagających wiadomości specjalnych, z pominięciem dowodu z opinii biegłego, czego skarżący jednak nie zarzuca. Niezależnie od tego należy podkreślić, że dowód z opinii biegłego, podobnie jak inne środki dowodowe, podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., która należy do sądów *meriti*, a jednym z kryteriów tej oceny jest

poziom kompetencji biegłego (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64). O tym, czy jest on wystarczający, decydują konkretne okoliczności danej sprawy, w tym stopień ich skomplikowania. W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie powinno być wątpliwości, że uwagi biegłego *ad hoc* mogły być uznane przez Sądy za miarodajne. Samo niezadowolenie strony z wniosków przyjętych przez biegłego nie uzasadniało dopuszczenia dowodu z dodatkowej opinii, skoro wydana opinia była kategoryczna i nie wzbudziła zastrzeżeń sądów.

Odnosząc się z kolei do zarzutów naruszenia art. 386 § 6 k.p.c., odnotowania wymaga, że przepis został zmieniony z dniem 7 listopada 2019 r. w ten sposób, że wyeliminowano związanie sądu przy ponownym rozpoznaniu sprawy wskazaniem co do dalszego postępowania. W brzmieniu obowiązującym w dacie wydania postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 26 sierpnia 2015 r., art. 386 § 6 k.p.c. przewidywał natomiast, że ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Mimo związania sąd pierwszej instancji, któremu sprawa została przekazana - a także sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy - zachowywały jednak swobodę przy ocenie konieczności przeprowadzenia konkretnych dowodów, a wytyczne sądu odwoławczego wskazywały jedynie kierunek działania, nie narzucając konkretnych rozwiązań oraz nie wymuszając konkretnych decyzji procesowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2013 r., V CSK 156/12). Biorąc pod uwagę te założenia, należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. Sąd pierwszej instancji w sposób logiczny i wyczerpujący wyjaśnił z jakich przyczyn pominął niektóre wnioski dowodowe. Stanowisko to nie nasuwa zastrzeżeń w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne potrzebne do stanowczego rozstrzygnięcia sprawy zostały poczynione przy pomocy innych środków dowodowych, a prawo materialne zostało ostatecznie zastosowane w pełni ustalonym stanie faktycznym.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie ma ponadto rozstrzygającego znaczenia kwestia, czy postępowanie karne toczące się przeciwko uczestnikowi postępowania będzie mogło być zakończone w przyszłości czy też nie.

Oczekiwanie na zakończenie postępowania karnego musi być bowiem oparte na przekonaniu sądu, że ustalenie czynu w drodze karnej wywrze wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, a ustalenia poczynione w postępowaniu karnym mogą wzbogacić materiał faktyczny i dowodowy, oddziałując na ocenę dowodów i kierunek rozstrzygnięcia sprawy cywilnej. Sąd powinien jednak uwzględnić spodziewany czas trwania postępowania karnego i prawdopodobieństwo wydania w nim wyroku skazującego, stan zaawansowania postępowania cywilnego, a także charakter sprawy cywilnej, a w szczególności znaczenie jej szybkiego rozstrzygnięcia dla strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2020 r., II CSK 608/19, niepubl.). Oczekiwanie w sprawie cywilnej na zakończenie postępowania karnego jest zatem prawem, a nie obowiązkiem sądu. Wskazywane przez skarżącego okoliczności nie świadczą, aby rezygnacja z oczekiwania na rozstrzygnięcie postępowania karnego miała charakter dowolny i nieuzasadniony. Przeciwnie, Sądy *meriti* prawidłowo wyważyły korzyści płynące z oczekiwania na jej rozstrzygnięcie z interesem strony w sprawnym zakończeniu przedmiotowego postępowania, którego stan był już zaawansowany. Już tylko ubocznie pozostaje więc zauważyć, że sformułowany w tym zakresie zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w zasadzie nie może stanowić samodzielnego uzasadnienia podstawy kasacyjnej naruszenia prawa procesowego. Przepis ten zawiera bowiem ogólną dyrektywę kompetencyjną, wyrażając istotę postępowania apelacyjnego. Przy konstruowaniu tego zarzutu konieczne jest wytknięcie także innych przepisów normujących postępowanie rozpoznawcze, które sąd drugiej instancji naruszył. Tym innym przepisem nie może być jednak art. 385 k.p.c., który określa sposób ustosunkowania się przez sąd drugiej instancji do wniesionej apelacji.

Przechodząc do oceny zarzutu naruszenia prawa materialnego, należy podkreślić, że Sąd Najwyższy, wobec niewykazania przez skarżącego naruszeń prawa procesowego, które miałyby wpływ na wynik sprawy, jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W tym stanie rzeczy nie nasuwa zastrzeżeń prawidłowość przyjęcia w zaskarżonym postanowieniu porządku dziedziczenia ustawowego i w konsekwencji zastosowanie art. 935 § 2 k.c., skoro ustalono, że spadkobierczyni nie sporządziła testamentu ustnego.

Z tych względów skarga kasacyjna podlegała oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

ke